

PIERWSZE BUDOWLE SAKRALNE NA ŚWIĘTEJ GÓRZE

Z początkiem lata 2023 roku uwagę wszystkich pasjonatów historii Gostynia zelektryzowała wiadomość o przypadkowym odkryciu relikwii dawnej zabudowy na Świętej Górze. W trakcie prac związanych z budową przyklasztornego parkingu niespodziewanie odkryto resztki fundamentów dawnej budowli. Niniejszy tekst jest próbą usystematyzowania dostępnej wiedzy o obiektach sakralnej architektury, która funkcjonowała w tym miejscu do XVII wieku.

Znaczenie religijne Święta Góra miała najprawdopodobniej już w czasach przedchrześcijańskich. W trakcie prowadzonych od 1910 roku prac archeologicznych odnaleziono pozostałości ciałopalnego cmentarzyska, świadczącego o istnieniu w tym miejscu dawnego kultu religijnego. Ewangelizacji miejsca dokonali z pewnością benedyktyni sprowadzeni do pobliskiego Lubinia w XI wieku. Zapewne dzięki nim zapoczątkowany został na Świętej Górze kult maryjny. Czy wiązało się to ze wzniesieniem jakiejś świątyni, tego nie sposób przesądzić. Rozwijający się ruch pielgrzymkowy mógłby na to jednak wskazywać. Historia pierwszej poświęconej na Świętej Górze budowli sakralnej sięga połowy XV wieku, kiedy to wobec napływu pielgrzymów ówczesny dziedzic Gostynia Piotr Borek Gostyński wraz ze swoimi mieszczanami wybudował w 1468 roku kaplicę. Dodać należy, że uczynił to bez wiedzy i zgody biskupa.

Więści o cudach i spektakularnych uzdrowieniach sprawiły, iż w 1511 roku Maciej III Borek Gostyński wraz proboszczem Stanisławem z Oporowa zwrócili się z prośbą do biskupa Jana Lubrańskiego o zbadanie prawdziwości informacji o rozgłaszanych łaskach. W wyniku działań tej komisji ksiądz Jan z Góry, oficjał poznański, zatwierdził dekretem z 3 marca 1512 roku nadprzyrodzony charakter wspomnianych wydarzeń oraz zezwolił Maciejowi z Gostynia, dziedzicowi i księdzu Stanisławowi z Oporowa, plebanowi gostyńskiemu na budowę nowej kaplicy.

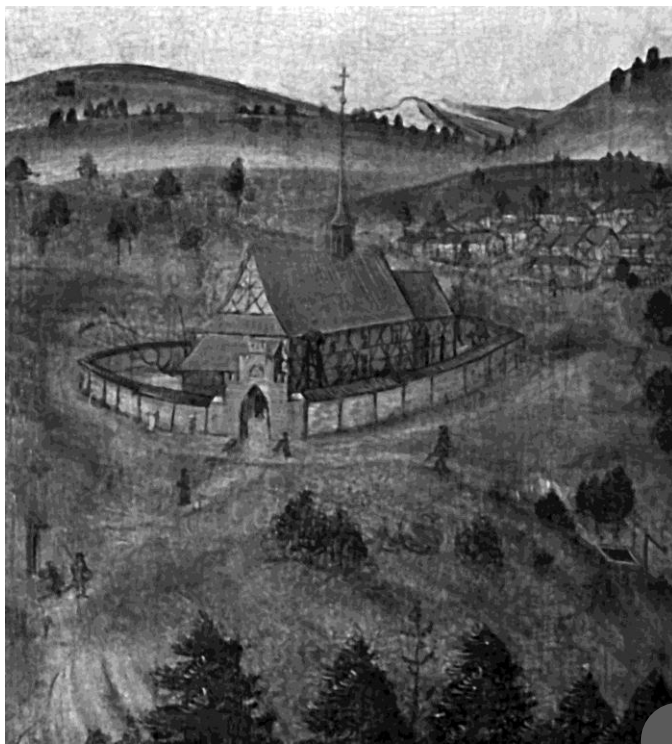
W 1513 roku wybudowano pierwszy świętogórski kościółek. Zbudowana wtedy świątynia nie była okazałym budynkiem, ale raczej prędko wzniesionym obiektem z tak zwanego muru pruskiego. Szybko wszakże okazało się, że wobec licznie gromadzącego się tłumu wiernych świątynia jest zbyt mała, a i zapewne mocno już wtedy podniszczona. Trudno się temu

dziwić, ponieważ w czasie, gdy Gostyń był jednym z wielkopolskich centrów reformacji, znajdujący się w rękach innowierców kościół został zamieniony przez luteranina Jana Gostyńskiego na cegielnię. Staraniem zatem – jak zapisał dawny kronikarz – dziedzica miasta Gostynia i pielgrzyma słupskiego, dziedzica wsi Drzeczewo:

wybudowali na onem miejscu, a właściwie mówiąc na pograniczu Dziejzin Miasta i Wsi dopiero rzeczonych, obszerniejszy kościół w sposobie Budowy tak nazwanej „Obyczajem Pruskim” to jest z Cegieł wmurowanych pomiędzy Drzewo Budowlane”

Do czasu sprowadzenia filipinów funkcjonował on pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Franciszka z Asyżu jako filia kościoła parafialnego w Gostyniu. Bardziej precyzyjne miejsce lokacji kościoła znajdujemy w rękopiśmiennej kronice Kaspra Dominikowskiego:

Kościółek on na Świętej Górze pod Gostyniem tak był zbudowany, że wstępna jego część z Nawą większą zajmowała grunt jednej połowy Miasta Gostynia dziedzicznej niewiadomego z Imienia Wężyka Ofsińskiego – Zaś mniejsza Nawa wraz z Wielkim Ołtarzem stała na pograniczu wsi Drzeczewo, która wespół z drugą połową Gostynia należała prawem dziedziczenia Andrzejowi Gostyńskiemu.



*Fragment obrazu Matki Bożej Świętogórskiej, datowanego na rok 1540.
Przedstawiono na nim widok pierwszego kościoła na świętej Górze*

Z dokumentacji wizytacji poznańskiego biskupa pomocniczego poznańskiego Hapa z roku 1610 pochodzi najwcześniejszy zachowany opis obiektu: „W polu przed Gostyniem jest kościół drewniany pod tytułem N.M. Panny, poświęcony; nie wiadomo, kto go fundował, zawiera w sobie trzy ołtarze”. Przejmujący w 1668 roku kościół filipini bardzo ubolewali nad jego stanem technicznym. W czasie potopu szwedzkiego „przedmioty szczególnego kultu” zostały co prawda wywiezione i ukryte, ale sam kościół świętogórski został zdewastowany. Zapis oficjalnej historii kongregacji często o tym wspomina: „(...) w tym względzie Święta Góra pod Gostyniem i spustoszały na niej Kościółek Najświętszej MARYI Panny”.

Z określeniem „spustoszały kościółek” kłóci się nieco relacja z wizytacji księdza Jan Franciszka Wolskiego, archidiacona śremskiego, z 1667 roku. Można w niej przeczytać, że kościół pod wezwaniem Nawiedzenia NMP i św. Franciszka, słynący od dawien dawna, ale i w ostatnich latach z cudów, był konsekrowany. Fundacja nastąpiła na łanie roli (*in menso agri*), lecz oryginał tej fundacji już wówczas nie istniał.



Podobizny Adama Konarzewskiego i księdza Stanisława Grudowicza z wyobrażeniem pierwszych obiektów zabudowy Świętej Góry



*Kościół świętogórski i pierwszy drewniany klasztor filipinów
zbudowany przez Adama Konarzewskiego w roku 1669 na ilustracji z 1718 roku*

Kościół drewniany, wewnątrz ozdobiony starą polichromią, potrzebował naprawy. W środku był krucyfik. Dookoła świątyni istniał cmentarz z kostnicą i dzwonnica o jednym dzwonie. Drugi dzwon – sygnarek znajdował się na środku kościoła. Świątynia miała troje drzwi, dwoje od południa, jedno z zachodu. Wielki ołtarz był drewniany, cały rzeźbiony i połączany. W nim mieścił się obraz Matki Bożej, od dawna słynący cudami. Na obrazie była szata srebrna, częściowo połączana i dwie korony trzymane przez aniołów. Sprawili je kosztem 3 000 zł Jędrzej i Helena z Pudliszek Gostyńscy. Drugi ołtarz pod wezwaniem NMP stał po stronie ambony, czyli przy północnej ścianie kościoła, w drewnianej kaplicy nad zakrystią. Ołtarz był stary, drewniany, bez portatyle (portatyl: kwadratowa płytką kamienną z wydrążeniem na relikwie; podczas mszy ustawiano na niej kielich, jeśli stół ołtarzowy nie miał kamiennej mensy) i bez fundacji. Trzeci ołtarz pod wezwaniem Krzyża Świętego był murowany. Czwarty pod wezwaniem Złożenia do Grobu, czyli Matki Boskiej Bolesnej, był murowany i stał przy prawej ścianie kościoła. Jego wyposażenie było dostateczne, a wśród innych przedmiotów znajdowała się „decima” kryształowa z pierścieniem srebrnym, karawaka srebrna, „metalum” puste z wizerunkiem Zbawiciela i Matki Boskiej, Agnus z puzderkiem haftowanym i dwa drewniane kandelabry. Piąty ołtarz był mu-

rowany, lecz nie posiadał żadnej fundacji ani wyposażenia. Ustawiono go po lewej stronie kościoła. W opinii wizytacji wymieniony jest jeszcze szósty ołtarz, który nie posiadał żadnej fundacji, ale był jednak konsekrowany.

Do zachowanej relacji Wolskiego z wizytacji kościoła późniejszy o niemal dwa wieki opis Kaspra Dominikowskiego wprowadza nieco zamieszania, ale warto go przytoczyć, ponieważ dodaje nowe elementy do wiedzy o pierwszej świątyni. Zgodnie z tym zapisem w roku 1658 biskup poznański Wojciech Tolibowski przyjechał na Świętą Górę i w dniu św. Katarzyny poświęcił w nim pięć ołtarzy. Pierwszy, wielki pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, drugi – Świętego Krzyża, trzeci – Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, czwarty – Najświętszej Maryi Panny Różańcowej i piąty – Świętego Pawła. Wizytujący biskup zwrócił uwagę na stan kościoła.

Z zapisków poczynionych w innym miejscu kroniki możemy dowiedzieć się, że fundatorem Wielkiego Ołtarza był gostyński proboszcz Bartłomiej Hesperus. Również on wybudował przy kościele zakrystię, a nad nią ołtarz poświęcony św. Franciszkowi z Asyżu. „Przy budowie zakrystii wzorował się prawdopodobnie na podobnej zakrystii i kaplicy św. Anny przy kościele parafialnym” – czytamy w kronice. Nie były to jedyne zasługi Hesperusa względem tego kościoła. Ufundował on także kaplicę, w której znalazł się kolejny ołtarz z umieszczonym w nim obrazem św. Filipa Neri. Własnym kosztem wznosił też dom mieszkalny dla księży pełniących posługę w kościele. Dwa kolejne ołtarze wybudowała i zabezpieczyła finansowo Anna Lebiezina, mieszkanka Gostynia. Jeden na cześć Najświętszej Maryi Panny Bolesnej w 1639 roku i kolejny św. Barbary Panny i Męczenniczki. Wolski wspomina jeszcze, że przy kościele były dwa domki, z których jeden wznosił własnym kosztem duchowny Michał Trzepakki, drugi powstał dzięki zapisowi mieszczanina Hanusza dla ołtarza Różańcowego.

Sprowadzenie na Świętą Górę filipinów spowodowało konieczność przygotowania dla nich odpowiedniego lokum. Budynek, który zastali, nie odpowiadał bowiem ich potrzebom. Był to zapewne wybudowany z fundacji proboszcza Bartłomieja Hesperusa wspomniany już dom mieszkalny dla księży:

Albowiem on Świętogórny Kościół, oprócz, że był słynny Łaskami MARYI i niemal bezustannie otoczony mnóstwem pobożnych ludzi, nie miał żadnych zgoła dostatków. Zbudowany przy nim nitekzemny a jedyny domek, zaledwie dwóch Kapłanów zdolny był objąć. Podwórze tegoż nie zajmowało, jak tylko kilka stóp wszerej i wzdłuż a więc potrzeba konieczna budowy Domu przyzwoitego dla Kapłanów Kongregacji była prawdziwym Ambarasem.

Dodać należy, że ksiądz Paweł Czapulewicz, ówczesny proboszcz Gostynia, zapewnił sobie i altarzystom jedno pomieszczenie owego domu.

Szybko ruszyła nadzorowana przez Adama Konarzewskiego budowa pierwszego klasztoru na Świętej Górze:

Nie spuścił on z pamięci Świętogórnej budowy i nagłać swojemi rozkazami, przez on sam rok swojego cierpienia wykończył ją zupełnie. Wzniósł Dom o dwóch piętrach, w którego dolnym pokładzie urządził Refektarz ze strony południowej i Oratorium ze strony północnej. Dom ten opatrzył we wszystkie dogodności i upiększył obrazami wystawiającymi rozliczne okoliczności Żywota Świętego Filipa Neriusza tak dalece, że na następującą zimę zamieszkali już w nim Kapłani Kongregacyi wygodnie i przyjemnie.

Budynek służył filipinom ponad sześć dekad, aż:

Zaledwie przed Rokiem 1731 Dokończona została budowa Świętogórnego Kościoła przed Gostyniem, alie Pan Bóg Dopuscił na tamtejszą Kongregację klęskę, która srodze zakrwawiła serca jej Członków, pozbawiła ich schronienia głowy i pogrązonych w ubóstwie przywiozła niemal do rospaczy. Albowiem tegoż Roku 1731 w Niedzielę drugą po Wielkanocy, która była dniem 8 kwietnia, zrana o godzinie ósmej, wybuchnął ogień z Komina ich Domu mieszkalnego i takowy doszczętnie zmienił się w popiół.

Niedługo potem dobiegł zapewne kresu swego istnienia stary kościół na Świętej Górze. 8 września 1698 roku przeniesiono z niego do nowej świątyni relikwie świętych i oba cudowne obrazy. Po ich złożeniu w świątyni dokonano obrzędu jej poświęcenia. Także tego dnia przeniesiono ciała z grobów w dawnym kościele do podziemi nowego. Tym samym budynek starego kościoła stracił rację bytu i zapewne w niedługim czasie został rozebrany.

Tyle źródła pisane, na których podstawie można częściowo odtworzyć historię pierwszych budowli sakralnych. Tu z pomocą przychodzi zachowana ikonografia. Powszechnie znany jest fragment cudownego Obrazu Matki Bożej Świętogórskiej przedstawiający widok pierwszego funkcjonującego kościoła. Oglądamy na nim świątynię zbudowaną z tak zwanego pruskiego muru i składającą się z trzech części: małego przedsionka, nawy głównej i niższego od niej prezbiterium. Nad nawą główną, bliżej prezbiterium, wznosi się mała wieżyczka. Kościół był otoczony murem kamiennym, jak podaje Adam Konarzewski, z dość okazałą i wysoką bramą wejściową.

Inny obraz kościoła zachował się w pochodzącej z 1718 roku kronice. Przedstawiono w niej znacznie zmieniony w stosunku do pierwotnego widok kościoła. Zamiast kruchty widnieje okazała wieża, a do bocznej ściany kościoła dobudowana jest kaplica. Zapewne ta z fundacji proboszcza Hesperusa. Drugi z umieszczonych w kronice rysunków przedstawia czworoboczny, dwukondygnacyjny budynek z wirydarzem w środku, a zatem podobiznę zbudowanego w 1669 roku przez Adama Konarzewskiego pierwszego budynku klasztorowego dla filipinów. Ostatnia z zachowanych ilustracji ukazuje dwie osoby, zapewne związane z powstaniem naszych filipinów: Adama Ko-

narzewskiego i księdza Stanisława Grudowicza demonstrujących podobizny budynków funkcjonujących na Świętej Górze w pierwszych latach istnienia kongregacji.

To, niestety, wszystkie informacje, jakie udało się zebrać o najwcześniejszej zabudowie sakralnej Głogówka, jakie znajdują się w ogólnodostępnej literaturze i archiwaliach. Gdy piszę ostatnie słowa tego tekstu, trwają już prace budowlane nowego parkingu, pod którym znikają zachowane do naszych czasów relikty dawnej architektury. Wierzę, że zostały wykonane badania archeologiczne, których wyniki pozwolą profesjonalnie uzupełnić dotychczasową, skromną wiedzę o funkcjonującej w tym miejscu dawnej zabudowie sakralnej.

Bibliografia

- Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. AV 4: *Acta Visitationum 4*.
Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. AV 11: *Acta Visitationum 11*.
Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. AV 16: *Acta Visitationum 16*.
Kongregacja Oratorium św. Filipa Neri na Świętej Górze, *Zbiór wiadomości o Świętej Górze pod Gostyniem osiadłej przez Kongregację Oratorij Świętego Filipa Nerusza ukończony 21 Września 1863 roku pisany przez ks. Kaspra Dominikowskiego*, rkps.
- Brzozowski Henryk, *Obraz Matki Boskiej Gostyńskiej z 1540 roku. Problematyka historyczna, konserwatorska, ikonograficzna i warsztatowa*, „Rocznik Gostyński” 2021, nr 8.
- Dom Cudów Maryi 1512-2012. Pamiątka Jubileuszu 500-lecia Uznania Cudów na Świętej Górze w Gostyniu*, Święta Góra 2015.
- Gostyński Tadeusz, *Z dziejów reformacji w Gostyniu*, Gostyń 1937.
- Kuźmak Krystyna, *Maria Rosa Mystica. Sanktuarium na Świętej Górze Gostyńskiej. Dzieje i teologia*, Gostyń 1988.
- Łukaszewicz Józef, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych w dawnej diecezji poznańskiej*, T. II, Poznań 1859.
- Pamiątka jubileuszu dwóchsetletniego Zgromadzenia XX Filipinów na Świętej Górze Gostyńskiej*, Poznań 1868.
- Raczyński Edward, *Wspomnienia Wielkopolski to jest Województw Poznańskiego Kaliskiego i Gnieźnieńskiego*, T. I, Poznań 1842.
- Rybacki Rafał, *Zapisk wizytacji kościoła farnego w Gostyniu przeprowadzonej w roku 1610*, „Rocznik Gostyński” 2017, nr 4.
- Sanktuarium Świętogórskiej Róży Duchowej*, Święta Góra 2003.
- Stachowski Władysław, *Zapiski różne*, mps w zbiorach Muzeum w Gostyniu. *Starożytności Polskie*, T. I, Poznań 1842.

Studia z dziejów kościoła i kultury katolickiej w Polsce, „Nasza Przeszłość” 1970, t. XXXII.

Szymański Stanisław, *Kult N. Marji Panny w dawnym Gostyniu i jego pamiątki*, „Kronika Gostyńska” 1931, t. 3, nr 2.

Tabor Stefan, *Kościół i cudowny obraz Matki Boskiej na Świętej Górze*, Zduńska Wola 1938.

www.filipini.gostyn.pl/sanktuarium/historia/
kulturaupodstaw.pl/wloski-barok-w-gostyniu/